



B Ó G S E R C E H O N O R O J C Z Y Z N A

W I A R A O J C Z Y Z N A T O Ź S A M O Ś Ć S Z L A C H E T N O Ś Ć W O L N O Ś Ć

„Victoria in Jesu Christo”

*„Qui Leszczynsciorum genus ignorat Poloniam ignorat.
Triumphalis familia, ex qua tot Duces tot Senatus decora, tot
Antistites & Archiepiscopus numerare licet.”*

ODEZWA

**PAŹDZIERNIKOWA
DOBREGO WYBORU
z 30 września A.D.2019
„Monarchia vs minarchia – anarchia!”**

ODEZWA PAŹDZIERNIKOWA DOBREGO WYBORU z 30 września A.D.2019



Pamięci

Mieszka Bolesławica
Królewicza
(1089-2019)
syna Bolesława II Szczodrego (Śmiałego)



ODEZWA PAŹDZIERNIKOWA DOBREGO WYBORU z 30 września A.D.2019



**Wszechwładny rozdawco koron i tronów – Boże!
Nieśmiertelny Królu Królów - Jezu Chryste!**

Szlachetni!

Lachy, Lechy, Lechici, Wenedowie, Sarmaci, Polachy, Polacy!

Laudetur Jezus Christus!

I. RYS HISTORYCZNY.

Bywają w historii każdego narodu momenty zwrotne. To najczęściej wybuchy wojen, kataklizmy, rządy znaczących władców, ich śmierć a nawet ich wygnania, doniosłe wynalazki, etc. Naszym królewskim zdaniem, takim zwrotnym momentem w dziejach Polski mogą okazać się powszechne wybory parlamentarne do Sejmu i Senatu III RP przewidywane na 13 października A.D.2019 w 102 rocznicę Szóstego Objawienia Fatimskiego – Cudu Słońca - „*Niech ludzie już dłużej nie obrażają Boga grzechami, już i tak został bardzo obrażony*”.

Dlatego właśnie, niniejszą królewską odezwą, postanowiliśmy zabrać głos, przekazując Polakom konkretne rady, czyli czy i jak zachować się w tym szczególnym dniu?

Historia Polski wpisuje się w dzieje narodów słowiańskich, a wśród nich w dzieje poszczególnych plemion, w tym szczególnie plemion lechickich, które z czasem zjednoczyły się Królestwo Lechickie, a następnie w Królestwo Polskie z królem na czele. Historia Polski zwyczajowo dzieli się na okres przed i po Mieszkowski, związany z przybyciem z Moraw Dobrawy Przemyślidki i Chrztem Mieszka I, co przyjmuje się równoznacznie jako Chrzest Polski w roku 966.

ODEZWA PAŹDZIERNIKOWA DOBREGO WYBORU z 30 września A.D.2019



Dzieje Polski dzielą się, więc generalnie na okres przedchrześcijański do 966 roku, przez Nas nazywany okresem lechickim oraz chrześcijański po 966 roku przez nas nazywany okresem piastowskim.

W sensie ustrojowym dzielimy te okresy na jakoby pogańskie Królestwo Lechii oraz na chrześcijańskie Królestwo Polski.

Historia „pogańskiej Polski” przez określone środowiska jest dezawuowana, bo reprezentuje cywilizację słowiańską i wierzenia słowiańskie, jakoby niższej rangi niż cywilizacja przyniesiona Polsce przez Cesarstwo Rzymskie od Zachodu, a konkretnie z Niemiec w postaci zorganizowanego strukturalnie w biskupstwa, jako kryptopaństwo wyznaniowe, chrześcijaństwa.

Zapomina się o w ten sposób o naszych braciach Połabianach, którzy zniknęli jak Indianie amerykańscy, a którzy stanowili podwaliny organizacji państwa Mieszka I i przez bardzo długi czas opierali się jak np. Związek Wielecki wpływom teutońskim.

Niestety, nasi wrogowie, od najdawniejszych czasów, nauczyli się szczerze jedno plemię słowiańskie przeciwko drugiemu i w określonej konfiguracji politycznej, dla określonego krótkookresowego celu, brat - Słowianin występował przeciwko bratu - Słowianinowi dla interesu obcego, najczęściej niemieckiego. Tak pozostało do dnia dzisiejszego, bo walka „Cesarstwa Rzymskiego” – Zachodniej Europy ze Słowiańszczyzną nie dobiegła jeszcze końca! Ciągle trwa!

To przede wszystkim w interesie Niemiec jest niepamięć o słowiańskim przedchrześcijańskim Połabiu i niewiedza dzisiejszych Polaków, co stało się z zamieszkującymi Połabie Słowianami – w wielu przypadkach – z naszymi praojcami.

Przypomnijmy w tym miejscu granicę na Połabiu w postaci LIMES SAXONIAE z 820 roku.

Kto nie zna lub nie wyciąga wniosków z historii, ten przeżyje ją powtórnie.





Nieczęsto, o momentach zwrotnych w historii decydował sam naród, ale jak się zdaje, naród poprzez swoją naturę, poprzez swojego ducha, a nieraz poprzez swoją pracę i poświęcenie, w sposób niezauważalny kształtował nurt życia narodowego. Były to pojawiające się nagle prądy społeczne, wybitne jednostki (jako mężowie Opatrzności), które składały się na główny nurt życia narodu i nie pozwalały mu płynąć na zatracenie. Bywało, że ten nurt, że tego Ducha Polaków, chciano zniszczyć, zawrócić kijem, przekierować do innego koryta. Od wieków, nikomu na dłuższą metę, to się nie udało. I miejmy nadzieję, że się nie uda!



W ostatnich trzystu latach historii Polski, mniej więcej od śmierci Króla Jana III Sobieskiego tj. od 1696 roku, zaczęły się próby ostatecznego zniszczenia Narodu Polskiego, poprzez kolejną próbę zniszczenia Królestwa Polskiego, a konkretnie, zniszczenie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Należy, bowiem wiedzieć, że po Unii z Litwą, Królestwo Polskie zmieniło się w Rzeczpospolitą składającą się z Ziem Królestwa Polskiego (Korona) oraz Litwy (Wielkie Księstwo Litewskie). Staliśmy się jakby federacją dwóch państw w formule Najjaśniejszej, czyli królewskiej, Rzeczypospolitej. Wydaje się historycznym błędem podkreślanie demokratycznego charakteru tego związku, a nie jego królewskości, czyli za częste używanie terminu Rzeczpospolita, a rzadsze Najjaśniejsza Rzeczpospolita, czy Korona Królestwa Polskiego. Zauważmy, że i dzisiaj chce się odebrać królewskość naszej przeszłości poprzez określanie tych czasów jako I Rzeczpospolita zamiast Najjaśniejsza (królewska) Rzeczpospolita. Nie jest to zabieg przypadkowy, ale próba nobilitacji II RP i III RP jako kontynuatorów Najjaśniejszej Rzeczypospolitej – Korony Królestwa Polskiego. Jako Król Polski elekt najczęściej używamy określenia dla naszej przeszłości „Królestwo Polskie”, rzadziej „Korona Królestwa Polskiego” i „Najjaśniejsza Rzeczpospolita”, bo logiczne, że przede wszystkim chodzi Nam o odbudowę Królestwa Polskiego jako rdzenia naszej ponad tysiącletniej państwowości.





Wodząca się masoneria, powstała na bazie herezji Lutra oraz powstające w XVII wieku na tej protestanckiej fali żydowskie Domy Bankierskie, reprezentowane przez uprzywilejowane rodziny żydowskie dopuszczone do zajmowania się finansami publicznymi, wprowadziły w sposób nieczyny na tron polski okultystę i kabalistę Fryderyka Augusta Wettyna – Sasa – Niemca – jako Augusta II.

W dobie polskich królów elekcyjnych po bezpotomnej śmierci ostatniego przedstawiciela Dynastii Jagiellonów - Zygmunta II Augusta - szybko zorientowano się, że o elekcji decydują przede wszystkim pieniądze. Przestrzegali przed kupczeniem tronu Król Jan II Kazimierz Waza – ostatni z Dynastii Wazów i jego żona Ludwika Maria, chcący zmienić ustrój Najjaśniejszej Rzeczypospolitej na monarchię dziedziczną, w formule elekcji *vivente rege* tzn. chcący uzyskać zgodę szlachty na wybór przyszłego króla, podczas życia poprzednika lub na wybór przedstawiciela nowej Dynastii w przypadku końca danej dynastii panującej (w tym przypadku dynastii Wazów).

Dziś nazywa się to prawem sukcesji tronu – prawem pierwszeństwa do tronu (by nie było bratobójczych walk).

Byliśmy zarysem tego mądrego prawa, jego prekursorem, ale wówczas, za habsburskie pieniądze, by to *novum* ustrojowe obalić, powołano w Polsce antykrólewską konfederację, znaną w historii jako **Rokosz Lubomirskiego**, która sprzeciwiła się temu zamiarowi, doprowadzając do bratobójczej Bitwy pod Mątwami A.D.1666, w której zginął kwiat rycerstwa polskiego, by następnie doprowadzić do Ugody Łęgowickiej, która co prawda zapobiegła kolejnej bratobójczej rzezi, poprzez zaniechanie wyboru *vivente rege*, ale w dłuższej perspektywie doprowadziła do upadku królestwa.

Wpierw jednak, nie widząc przyszłości dla Królestwa Polskiego bez prawa *vivente rege*, abdykował Król Jan II Kazimierz Waza, by po obiorze Króla Piasta - Michała Korybuta Wiśniowieckiego, a następnie kolejnego Króla Piasta - Jana III Sobieskiego spełniły się jego przepowiednie (klątwa króla Kazimierza) i na tron polski dostał się za żydowskie pieniądze elektor saski, czyli przedstawiciel Sasów-Nimców, którzy od niepamiętnych czasów posiadli skuteczny sposób na tępienie Słowian Połabskich.



Żydowskie Domy Bankierskie Lehmana i Werheimera sfinansowały alternatywną elekcję saską Augusta II. W prawidłowej, bowiem elekcji zwyciężył francuski książę Conti.

Zaczął się wówczas za żydowsko-cesarskie pieniądze demontaż Korony Królestwa Polskiego, a następnie poczyniono przygotowania do jego całkowitego upadku i czynienie wszystkiego, by ten stan utrwalić, czyli robienie wszystkiego, co możliwe, by Królestwo Polskie już nigdy się nie odrodziło.



W czasach saskich przedstawiciele niektórych rodów szlacheckich i magnackich robili, co mogłyby na tron Królestwa Polskiego wrócić Polak z Dynastii Piastów, Lechów, Lechitów, Sarmatów. Dwukrotnie udało się to przedstawicielowi piastowskiego (lechickiego) rodu Leszczyńskich – Stanisławowi Leszczyńskiemu herbu Wieniawa ale siły polityczne ówczesnej Europy, a konkretnie europejska żydomasoneria dwukrotnie pozbawiały Go tronu w Polsce, choć należy zauważyć, że Maria Leszczyńska, Jego córka, została na 43 lata Królową Francji jako żona Ludwika XV.



Kolejną próbę odzyskania korony piastowskiej po Sasach - Niemcach podjęli w drugiej połowie XVIII wieku Czartoryscy, ale ich przedstawiciel - Stanisław August Poniatowski nie miał należytego oparcia w zepsutej czasami saskimi i kosmopolitycznej, oświeceniowej Rzeczpospolitej szlacheckiej, w której pojawiła się szlachta gołota, pozbawiona możliwości prowadzenia suwerennej polityki. Demokracja szlachecka zamieniła się wówczas w demokrację zubożałą, coraz liczniejszej szlachty gołoty, wiszącej u klamki magnatów-oligarchów.



Po czasach saskich, trwających łącznie 66 lat, powstały czasy oligarchii magnackiej i szlachty gołoty (na podobieństwo dzisiejszych czasów tzn. zubożałych Polaków i oligarchów partyjnych).

Pojawiła się wówczas pro-pruska opcja polityczna Potockich (dzisiejsza Platforma Obywatelska), opcja pro-francuska Branickich oraz opcja pro-



rosyjska Czartoryskich (dzisiaj opcjami kosmopolitycznymi są: opcja pro-żydowska i pro-amerykańska i zapewne pro-rosyjska).

Oparcie się wówczas, jednych na Rosji, innych na Prusach, jeszcze innych na Francji, przyniosło opłakane skutki i w konsekwencji upadek Królestwa Polskiego.

Kosmopolityzm doprowadził Najjaśniejszą Rzeczypospolitą do upadku.

Jednak przyczyną tego stanu rzeczy była, Naszym zdaniem, niezgoda w roku 1666 przekupionej szlachty, na elekcję vivente rege, czyli na określenie sukcesji tronu.



la Najjaśniejszej Rzeczypospolitej zgubne okazały się interregna, czyli czasy bezkrólewia.

Gdybyśmy znali dobrze własną historię, przypomnielibyśmy sobie czasy 12 wojewodów z lat 659-694 oraz z lat 740-760 przed Chrystusem, które małe nie doprowadziły do rozszarpania państwa Lechickiego rządzonego demokratycznie, pod hasłem większej wolności dla jednostki. Będzie o tym mowa dalej.

Powinniśmy też pamiętać o tzw. rozbiciu dzielnicowym, gdy wątpliwy tzw. Testament Krzywoustego, popierany przez Papiestwo, zamiast określić li tylko królewską sukcesję, określił jednocześnie dziedziczny podział Polski pomiędzy synów Krzywoustego, co prawda z seniorem i pozostałymi juniorami, ale co wystarczyło jednak do doprowadzenia podziału Królestwa Polskiego na słabe dziedziczne księstwa, a przede wszystkim zantagonizowało to braci z dwóch matek (Władysława II z matki Zbysławy ożenionego z Agnieszką z Babenbergów – wnuczką Cesarza Henryka IV) i pozostałych braci z matki Salomei z Bergu) i w konsekwencji doprowadziło do powolnego wymierania całej Dynastii Piastowskiej vel Lechickiej, a przede wszystkim do upadku ledwo, co wskrzeszonego Dynastią Piastowską Królestwa Polskiego. Z góry wiadomo było, że senior rodu skoligacony przez żonę z Cesarzem nie dogada się z braćmi. Nie było przecież w interesie Cesarstwa budować mocne Królestwo Polskie. Na prawie 200 lat zapanowało rozbieżne dzielnicowe Królestwo Polskie.





dyby nie habsburskie pieniądze i Judasze-najemnicy zapewne Polacy w 1666 roku zgodziliby się na propozycję królewską Jana II Kazimierza Wazy wyboru nowej Dynastii panującej. **Niestety, już wówczas zagraniczny jurgiell zaczął odgrywać niepoślednią rolę w polskiej polityce.**



Przykładając ten problem do dnia dzisiejszego, możemy stwierdzić, że żydomasoneria „zadbała” o to, byśmy w niby niepodległej Polsce, w III RP, nie mieli określonej sukcesji, tzn., by Polacy, co cztery lata mogli sobie obierać nowy Parlament, a więc nowy Rząd, oraz co pięć lat nowego Prezydenta z warunkiem, że dotychczasowego mogą Polacy obrać tylko na dwie pięcioletnie kadencje. To gwarantuje naszym wrogom, że w każdej chwili mogą sobie obrać rękami Polaków spolegliwy Rząd i spolegliwego Prezydenta, rugując niepokorne (dobre dla Polaków) Rządy i niepokornych (dobrych dla Polaków) Prezydentów.

O ile, więc np. monarchia brytyjska ma ustaloną sukcesję tronu na kilkadziesiąt lat wprzód i może odpowiednio wychowywać następców tronu, o tyle w Polsce neobolszewickiej tj. w III RP kandydat na Prezydenta jest zgłaszany kilka miesięcy przed wyborami, bez żadnego wcześniejszego oficjalnego przygotowania do służby na czele państwa. Siłą rzeczy staje się taka osoba marionetką w rękach tych, co go wystawiają do elekcji i finansują.

Jest to idealny model dla światowej żydomasonerii, która już nie kosztowną wojną, ale o wiele tańszą, fasadową elekcją Posłów i Senatorów oraz elekcją prezydencką podbija „na długie lata” dany kraj. Czy dzisiaj nie ma na świecie Domów Bankierskich mogących sfinansować elekcje w Polsce?

Przypomnijmy, że początki tego mechanizmu wywodzą się z Testamentu Krzywoustego A.D.1138, promowanego przez Papiestwo i Cesarstwo oraz z polskiej elekcji Augusta II Sasa z 1697 roku, którą popierał Cesarz Leopold I, nota bene finansujący swoje Cesarstwo u Fuggierów.



W Najjaśniejszej Rzeczypospolitej nie utrwalił się system Domów Bankierskich przy królu, choć takie próby były (np. Bonerowie za Jagiellonów). Za finanse królestwa odpowiadał Podskarbi Wielki Koronny.

Dzisiaj system wyborczy III RP, jako system wolnej elekcji, jest bardzo podatny na finansowanie ruchów politycznych przez wrogie nam państwa lub organizacje, a nawet koncerty. Nie ma żadnej wyspecjalizowanej służby kontrwywiadowczej monitorującej wybory.



o upadku Królestwa Polskiego w XVIII wieku były podejmowane próby wskrzeszenia Królestwa Polskiego: w roku 1815, w roku 1831, w roku 1863 oraz w latach odradzającej się Rzeczypospolitej w latach 1917-1918 w postaci Rady Regencyjnej.

Niestety, I Wojna Światowa zdecydowanie zdemonarchizowała Europę Środkową, dając pozorną wolność państwom narodowym, ale wyłącznie w formule masońskich republik elekcyjnych. Proces ten dokończyła II Wojna Światowa, po której w Europie Środkowej – na Słowiańszczyźnie, nie pozostała żadna monarchia. Powstały natomiast kolejne marionetkowe republiki sterowane odgórnie przez lobby żydomasońskie.

Jedną z takich żydomasońskich republik była PRL i jest III RP. Proces budowy masońskich republik na Słowiańszczyźnie dokończono w latach 1989-1993, gdy powołano do życia republiki: Białoruską i Ukraińską, wykrojone z części ziem II RP, a de facto z ziem Korony Królestwa Polskiego.

II. ODRODZONE KRÓLESTWO POLSKIE W WALCE Z BOLSZEWIĄ.



ponieważ rodowe, szlacheckie, królewskie nazwisko Leszczyńskich zobowiązuje, postanowiliśmy w roku 2014 wskrzesić w ramach demokracji szlacheckiej (ludzi szlachetnych) oddolny ruch sejmikowy, zwieńczony zwołanym Sejmem Walnym skonfederowanym w Niepołomicach w dniu 5 października A.D.2014.

Sprawy potoczyły się szybko i już na zwołanym Sejmie Walnym w Rydzynie na Zamku Leszczyńskich w dniach 18-20 marca A.D.2016 Wskrzesiliśmy

ODEZWA PAŹDZIERNIKOWA DOBREGO WYBORU z 30 września A.D.2019



Królestwo Polskie, a następnie na Sejmie Elekcyjnym W Gdańsku Oliwie w dniu 16 lipca A.D.2016 zostaliśmy obrani elekcyjnym Królem Polski elektem . Rozpoczął się proces odbudowy Królestwa Polskiego.



Tak silne jest Królestwo Polskie jak jego uznanie i szacunek w szerokich masach społecznych. Niestety świadomość Polaków swojej królewskiej przeszłości i tożsamości, poprzez żydomasońską, bolszewicką indoktrynację ideologią partyjnej pseudo demokracji, a następnie ideologiami marksistowską i libertyńską uległa zniekształceniu w kierunku świadomości „nowego Polaka”, bez przeszłości i bez tożsamości.

Z dumnych Lechitów, z męskich Piastów zrobiono z nas skłóconych Polaczków – ciemną masę (określenie naszych wrogów), którzy mają codziennie dziękować Bogu, że w ogóle żyją. W innym ujęciu, zrobiono z Polaków goi, służących swoim Panom – oligarchom partyjnym, wiadomego pochodzenia.

Stan taki jest utrwalany od 1944 roku poprzez organizowane tzw. „wybory parlamentarne” aby Polaczki miały złudzenie, że wszystko dzieje się lege artis. Z dziejowych zakrętów domagania się wolności lat 1956, 1970, 1976, 1980, 1989 nasi ciemiężyciele wychodzili jeszcze mocniejsi, a my jeszcze słabsi. Obie wojny światowe pozbawiły nas szerokiej, narodowej, polskiej elity, a ta w naturalny sposób odradzająca się, jest skutecznie anihilowana i pacyfikowana przez okupantów m.in. poprzez kolejne wybory organizowane na podstawie bolszewickiej Ordynacji Wyborczej, której celem jest zachowanie okupacyjnego status quo.



Wybory A.D.2019 mogą być jednak pewnym przełomem, tak w sensie pozytywnym jak negatywnym, o czym dalej. Naszym zdaniem, powojenne status quo zostanie wyborami parlamentarnymi A.D.2019 poważnie naruszone.

Może, więc dzień 13 października A.D.2019 być cezurą upadku Rzeczypospolitej lub cezurą zdecydowanego wzrostu Jej znaczenia.





Mimo wielu przeciwności, jako Król Polski elekt, widzimy szansę w wyborach parlamentarnych A.D.2019 na wyzwolenie się Polaków spod okupacji i zajaśnienie Polski na firmamencie Europy i Świata jako niepodległe Królestwo Polskie z wolnymi Polakami, jako pierwsza odrodzona monarchia na Słowiańszczyźnie.

Musimy tylko, jak Władysław Łokietek, być zdeterminowani, roztropni i nieskazitelni.



Ponieważ nie dysponujemy liczną elitą dążącą do odbudowy Królestwa Polskiego, musimy swoją strategię i taktykę polityczną dostosowywać do zaistniałej sytuacji politycznej, by mimo braku zaplecza politycznego i materialnego, a tylko z Duchem Bożym – łaską Bożą, osiągać coraz lepsze pozycje polityczne, aż do końcowego sukcesu tj. królewskiej koronacji, wieńczącej odbudowę Królestwa Polskiego.



Wstatnie wybory parlamentarne w III RP, w roku 2015, zmieniły scenę polityczną. Na miejsce dwóch antypolskich partii politycznych „PO” i „PSL” weszła partia mniej antypolska tj. „Prawo i Sprawiedliwość” polonizująca się i monarchizująca w dość szybkim tempie.

Atutem zwycięstwa jednej partii, był fakt, że kierowanie państwem w dwójkę, kolegialnie przez Szefów dwóch partii jest trudniejsze i nieproduktywne w stosunku do kierowania państwem przez Szefa tylko jednej partii na wzór monarchii absolutnej.

Czy ta volta z zamianą Prezydenta III RP Bronisława Komorowskiego na Andrzeja Dudę oraz zamiana partii rządzących „PO” i „PSL” na „PiS” była w jakimś stopniu udziałem naszego ruchu sejmikowego i działalności Sejmu Walnego? Trudno powiedzieć! Może tak, może nie!

Niewielu jednak kojarzy to z Naszą działalnością a korelacja z tym, co się wokół dzieje jest aż nadto widoczna, szczególnie od Naszej elekcji w lipcu 2016 roku.

Jakby Polska stała się od tej pory inną Polską, a „PiS” innym „PiS”-em.

ODEZWA PAŹDZIERNIKOWA DOBREGO WYBORU z 30 września A.D.2019





Naszym zdaniem „PiS” po roku 2016, jako partia rządząca, zamieniła się z partii lewicowej w prawicową o charakterze konserwatywnym w kierunku monarchicznym. Zdecydowanie monarchizm partii przejawiał się w jednoosobowym absolutnym kierownictwie Naczelnika, który po pochowaniu brata Lecha na Wawelu, siłą rzeczy przejął myślenie monarchiczne.

Zauważyliśmy, że „PiS” wsłuchuje się w niektóre Nasze sugestie i je przyjmuje. Na przykład: sprawę zrównoważonego budżetu, dywidendy narodowej (społecznej) 500+, godziwej płacy, dbania o kulturę, etc.

Oczywiście, pryncypialnie nie mogliśmy popierać jednego z przedstawicieli oligarchii partyjnej, czyli naszych okupantów, tym bardziej, że działalność partyjna stoi w sprzeczności z ideą sejmików ziemskich, czyli prawdziwej, oddolnej królewskiej demokracji przedstawicielskiej. Jednakowoż, apelując od dawna do „PiS” o sprawowanie władzy w modelu konwergencji (zbliżania się) widzimy, że „PiS” świadomie lub nieświadomie tę drogę w kierunku monarchii obrał.

Odnosimy wrażenie, że członkowie „PiS” jakby konwertowali się na monarchizm, co nie było trudne w sytuacji quasi monarchicznego rządzenia partią.

Czy konwertowali się na wartości cywilizacji Christianitas, to już inne zagadnienie? Werbalnie przynajmniej są co najmniej konwertytami uznającymi wartości chrześcijańskie.



Na pewno efektem naszej sejmikowej i sejmowej działalności była storpedowana przez nas próba referendum w III RP w sprawie Jednomandatowych Okręgów Wyborczych (JOW) i upartyjnienie Polski na sposób amerykański tzn. dwupartyjny beton.

Mieliśmy również, jak się zdaje, wpływ na fakt zaistnienia na polskiej scenie politycznej, bezpartyjnego ruchu politycznego „Kukiz'15”, niestety ostatnio całkowicie zmarnowanego. Od początku walczyliśmy, bowiem z demokracją partyjną vel oligarchiczną na rzecz demokracji królewskiej – sejmikowej.



III. BOLSZEWIA KONTRATAKUJE.



wrogowie Królestwa Polskiego oraz wrogowie odpartyjnięcia Polski na rzecz Sejmików Ziemijskich mieli czas by się lepiej zorganizować antykrólewsko na wybory parlamentarne A.D.2019.

Powołano, więc do życia ruch partyjny pod mylącą nazwą Konfederacja, który de facto jest **ANTYKRÓLEWSKIM ROKOSZEM** pod przewodnictwem **LIBERTARIANÓW**, reprezentowanych w III RP przez ultra szkodliwą partię **KORWIN** Janusza Korwin-Mikkego.

W tym miejscu wypadłoby napisać parę słów o Macieju Korwinie – antypolskim Królu Węgier, który walczył o Morawy i Śląsk oraz polską Ruś. Kwestionował koronę czeską Władysława Jagiellończyka.

Przypominamy Januszowi Korwin-Mikkemu i korwinistom, że w roku 1470 na Zjeździe Wiedeńskim młody Maciej Korwin przegrał w turnieju rycerskim na kopie z Rafałem Leszczyńskim.

Wróciła kolejny raz próba zawrócenia Wisły kijem, czyli obalenia rządów „PiS”, działających jakby z naszego królewskiego natchnienia, a raczej z naszych podpowiedzi, czy jak kto woli z naszym, królewskim Duchem. Czy mamy biernie się temu przyglądać?

W wyborach do Europarlamentu nowo utworzona antypisowska partia – Konfederacja Wolność i Niepodległość przeszła chrzest bojowy, nie wprowadzając, co prawda swoich przedstawicieli do parlamentu europejskiego, gromadząc jednak siły i doświadczenie na ważniejsze, bo decydujące o realnej władzy, wybory krajowe.

Ze sceny politycznej usunięto ruch polityczny „Kukiz'15”, by utworzyć przedpole - wolne miejsce dla ruchu minarchistycznego, libertariańskiego pod szczytnymi hasłami Wolność i Niepodległość w przewrotnej formule konfederacji, jako niby sprzeciw obywatelski.

ODEZWA PAŹDZIERNIKOWA DOBREGO WYBORU z 30 września A.D.2019



Czyli na nasz Sejm Walny pod wężem królewskiej Konfederacji Generalnej Rydzyskiej A.D.2016 Bolszewia odpowiedziała zawiązaniem Konfederacji antykrólewskiej Wolność i Niepodległość w celu anarchizacji Polski. Przypomina to czasy antykrólewskiej Konfederacji Szczebrzeszyńskiej, zawiązanej przeciwko królewskiej Konfederacji Gołąbskiej w roku 1672.

Powstała ostatecznie forma antykrólewskiego rokoszu pod nazwą „**KO**nfede**R**acja **W**olność i **N**iepodległość”.



Wielokrotnie apelowaliśmy do „PiS” i innych partii o rozpoczęcie rozmów z Królestwem Polskim na temat pokojowego przekazania władzy na rzecz Królestwa Polskiego. Zwołaliśmy m.in. w dniach 1-3 maja A.D.2018 Pokojowy Zjazd Oliwski, a w roku 2019 dwukrotnie Zjazd Elit. W naszych zamiarach było doprowadzenie do uniknięcia fasadowych „wyborów” parlamentarnych na rzecz organizacji Sejmików Ziemskich i Grodzkich. Niestety nie udało się to i w konsekwencji Prezydent III RP posiadający pełną wiedzę o Naszym istnieniu i Naszych postulatach ogłosił „wybory parlamentarne”, co z naszego punktu widzenia oznaczało zgodę na organizację antykrólewskiego ROKOSZU nazwanego przez nas **antykrólewskim ROKOSZEM DUDY** a z powodów jak niżej przemianowanego na **antykrólewski ROKOSZ KORWINA**.

SŁOWO SIĘ RZEKŁO, ROKOSZ U PŁOTA!



W ramach ogłoszonej kampanii wyborczej, w fazie zbierania podpisów na powołane do życia Komitety Wyborcze, z 39 zgłoszonych Komitetów do ostatecznej rozgrywki zostało zarejestrowanych 5, stanowiąc 18% całości.

Są to:

1. Koalicyjny [Partyjny] Komitet Wyborczy Koalicja Obywatelska PO, .N, IPL, Zieloni.
2. [Partyjny] Komitet Wyborczy Konfederacja Wolność i Niepodległość.
3. [Partyjny] Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe.

ODEZWA PAŹDZIERNIKOWA DOBREGO WYBORU z 30 września A.D.2019



4. [Partyjny] Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość.
5. [Partyjny] Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Jak widać z powyższego w roku wyborczym A.D.2019 nie ma ogólnopolskiego [bezpartyjnego] Komitetu Wyborczego Wyborców, choć na Listach partyjnych, jak wyżej, jest wielu, bo około 45% kandydatów bezpartyjnych, niestety w dolnych częściach List Wyborczych.

Upartyjnienie zamiast zmniejszyć się, pozornie się zwiększyło, do tego stopnia, że w ramach tzw. Konfederacji Wolność i Niepodległość, oficjalnie występują kandydaci na tzw. „jedynkach” aż trzech partii:

1. Partia Korwin.
2. Partia Ruch Narodowy.
3. Partia Zjednoczenie Chrześcijańskich Rodzin.

Nota bene, dziwi rejestracja partyjnego Komitetu Wyborczego „Konfederacja Wolność i Niepodległość” zamiast Koalicyjnego Komitetu Wyborczego o tej samej nazwie. Dziwi też, że PKW taki Komitet w tej formie zarejestrowała. Ma to znaczenie odnośnie do prognozy wyborczej.



Jak widać z powyższego po 5 latach nastąpiła wyraźna oligarchizacja życia politycznego w postaci oligarchii partyjnych i oligarchów partyjnych. Jednocześnie zaistniał bardzo niebezpieczny proces próby wyrugowania z życia politycznego polonizującej się i monarchizującej się partii „PiS” do pozycji nic nie znaczącej mniejszości sejmowej (tzw. opozycji) poprzez zorganizowanie się pozostałych ogólnokrajowych Komitetów w watahę partyjną zorganizowaną jako anty-PiS w bandę czworga.

Powstała, więc wataha anty-PiS – banda czworga, składająca się z czterech Komitetów Wyborczych: PO, PSL, SLD, wraz z antykrólewskim rokoszem tj. z Komitetem Konfederacja Wolność i Niepodległość (ROKOSZEM KORWINA).



Partia Korwin z ex brydżystą Januszem Korwin-Mikke ogrąta swoich trzech wewnętrznych koalicjantów rokoszan w fazie „układania” List

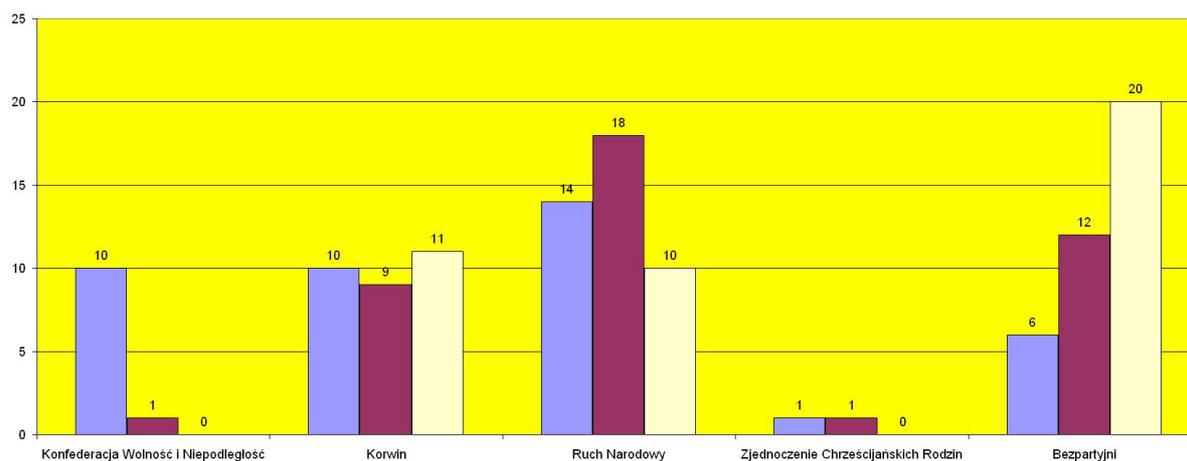


Wyborczych Konfederacji Wolność i Niepodległość, a konkretnie tzw. „jedynek” i „dwójek” na tych listach.

Otóż po przeanalizowaniu 41 „jedynek” wystawionych oddzielnie i samowładnie przez Komitet Wyborczy Konfederacja Wolność i Niepodległość znajdziemy tam aż 10 przedstawicieli partii KORWIN a mianowicie:

1. Berkowicz Konrad Szczepan – Lista Krakowska Nr 13
2. Wilk Jacek – Lista Opolska Nr 21
3. Dziambor Artur Erwin – Lista Słupska Nr 26
4. Foltyn Bronisław Edward – Lista Bielko-Bialska Nr 27
5. Sośnierz Dobromir Andrzej – Lista Katowicka Nr 31
6. Wyřebek Andrzej Piotr – Lista Elbląska Nr 34
7. Stoch Witold Adam – Lista Kaliska Nr 36
8. Mierzejewski Jakub Piotr – Lista Poznańska Nr 39
9. Chmielewski Krzysztof Robert – Lista Koszalińska Nr 40
10. Bedka Marcin Grzegorz – Lista Szczecińska Nr 41

Miejsca na Listach Wyborczych "Konfederacji Wolność i Niepodległość"
od lewej: miejsce pierwsze, drugie, ostatnie.



Reprezentanci Partii KORWIN wystawieni na jedynki Listy Komitetu Konfederacja Wolność i Niepodległość stanowią 24% kandydatów wszystkich jedynek z tej Listy.

Co ciekawe!

Prezes i V-ce Prezes Partii KORWIN startują z Listy Komitetu Konfederacja Wolność i Niepodległość jako członkowie Partii Korwin:

ODEZWA PAŹDZIERNIKOWA DOBREGO WYBORU z 30 września A.D.2019



1. Korwin-Mikke Janusz Ryszard – Lista Warszawska (Polonijna) Nr 19
2. Menzen Sławomir Jerzy – Lista Toruńska Nr 5

Co ciekawe!

Jako Kandydatów Listy Komitetu Wyborczego Konfederacja Wolność i Niepodległość znajdziemy tam, jeszcze czterech KORWIN-owców:

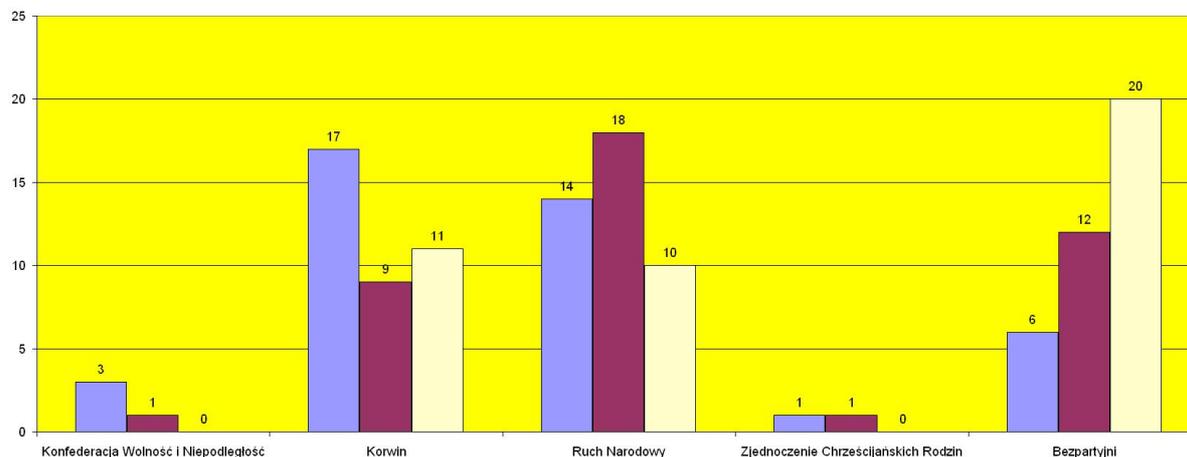
3. Utecht Waldemar Arkadiusz – Lista Legnicka Nr 1 (Szef Partii Korwin na Województwo Łódzkie).
4. Łambucki Roman – Lista Wałbrzyska Nr 2 (Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Partii Korwin).
5. Sypniewski Marcin – Lista Bydgoska Nr 4 (Szef Partii Korwin na Województwo Kujawsko-Pomorskie).
6. Kulesza Jakub – Lista Lubelska Nr 6 (Związany z Partią Korwin).

Jest jeszcze jedna osoba związana z Partią Korwin startująca z Listy Komitet Wyborczy Konfederacja Wolność i Niepodległość jako bezpartyjna „jedyńka”

1. Andrzej Skupień – Lista Nowy Sącz Nr 14 (związany z Partią Korwin).

Tak, więc wśród „jedynek” Komitetu Wyborczego Konfederacja Wolność i Niepodległość jest aż 17 przedstawicieli – osób związanych z partią Korwin, co daje łącznie 41%.

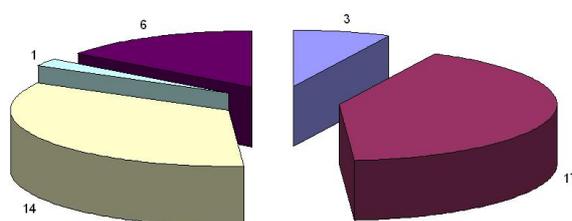
Przedstawiciele partii Korwin na Listach Wyborczych "Konfederacji Wolność i Niepodległość"
od lewej: miejsce pierwsze, drugie, ostatnie.



ODEZWA PAŹDZIERNIKOWA DOBREGO WYBORU z 30 września A.D.2019



"Jedynki" Konfederacji Wolność i Niepodległość



■ Konfederacja Wolność i Niepodległość ■ Korwin □ Ruch Narodowy □ Zjednoczenie Chrześcijańskich Rodzin ■ Bezpartyjni

W sytuacji rozdrobnienia pozostałych 59% na Ruch Narodowy, Bezpartyjni, Zjednoczenie Chrześcijańskich Rodzin i rolników to w przypadku dostania się do Sejmu III RP przedstawiciele Komitetu Konfederacja Wolność i Niepodległość możliwość założenia samodzielnego Klubu Poselskiego liczącego, co najmniej 15 Posłów, będą mieli Posłowie reprezentujący de facto partię KORWIN lub, gdy takie Koło Poselskie założy Konfederacja Wolność i Niepodległość będą korwiniści w nim mieli decydujące zdanie.

Może zaistnieć i taka sytuacja, że o losach większości parlamentarnej w sojuszu z PiS lub w sojuszu z PO, PSL, SLD zdecydują samodzielnie Posłowie reprezentujący partię KORWIN lub Posłowie Komitetu Konfederacja Wolność i Niepodległość, w którym Posłowie reprezentujący Partię Korwin będą mieli decydujące zdanie.

Sondaże głoszą: PiS = 40% vs PO (24%), SLD (11%), PSL (6%) = 41%

Jak widać ROKOSZ KORWINA przekraczając próg wyborczy może zdecydować kto będzie rządził w Polsce po wyborach: PiS czy anty-PiS?

Odpowiedzmy sobie teraz na pytanie, czym jest partia KORWIN?

Z Wikipedii:

Koalicja Odnowy Rzeczypospolitej Wolność i Nadzieja (KORWiN, Wolność) – polska prawicowa, konserwatywno-liberalna i eurosceptyczna partia polityczna założona w styczniu 2015 przez część działaczy Kongresu Nowej Prawicy skupionych wokół Janusza Korwin-Mikkego, zarejestrowana sądowo 23 czerwca 2015. 8 października 2016 przyjęła nazwę „Wolność”, jednak po nieudanych próbach jej

ODEZWA PAŹDZIERNIKOWA DOBREGO WYBORU z 30 września A.D.2019



zarejestrowania powróciła w grudniu 2018 do nazwy „KORWiN”. Od stycznia 2018 ugrupowanie należy do konserwatywno-libertariańskiego Międzynarodowego Sojuszu Partii Libertariańskich (IALP). Od 2019 wchodzi w skład federacyjnej partii Konfederacja Wolność i Niepodległość.

Co to jest konserwatywno-libertariański Międzynarodowy Sojusz Partii Libertariańskich (ALP)?

Z Wikipedii:

Międzynarodowy Sojusz Partii Libertariańskich (ang. *International Alliance of Libertarian Parties, IALP*) – organizacja międzynarodowa skupiająca libertariańskie partie polityczne. Została założona 6 marca 2015. Misją organizacji jest międzynarodowe promowanie polityki libertariańskiej.

Co to jest libertarianizm?

Z Wikipedii:

Libertarianizm (łac. *liber* – wolny) – zbiór powiązanych doktryn i filozofii politycznych i filozofia ekonomiczna, które uznają wolność osobistą i zarówno wolność ekonomiczną, za najwyższą wartość w polityce. Oznacza to położenie nacisku na indywidualną wolność oraz dobrowolność zrzeszania się i wszelkich interakcji międzyludzkich. **Libertarian łączy niechęć do władzy publicznej, są oni jednak bardzo zróżnicowani w jej krytyce.** Poszczególne nurty libertarianizmu prezentują szeroki zakres poglądów, jak daleko powinna sięgać władza rządu i nietykalność prawa, i w tym prawa własności.

Libertarianizm jest terminem określającym niektóre poglądy lewicowe.

Lewicowy libertarianizm postuluje zniesienie kapitalizmu i prywatnej własności środków produkcji, i widzi własność prywatną jako barierę blokującą wolność osobistą. Wśród lewicowych libertariańskich poglądów znajduje się anarchokomunizm, anarchosyndykalizm, egoizm i mutualizm.

Współcześni prawicowi libertarianie, jak np. minarchiści i anarchokapitaliści, uwłaszczyli termin "libertarianizm" w połowie XX wieku aby promować kapitalizm, leseferyzm oraz mocne prawa dotyczące własności prywatnej obejmujące ziemię, infrastrukturę i zasoby naturalne.

Z Wikipedii:

Minarchizm lub **minimalny etatyzm** – doktryna społeczno-polityczna zakładająca, że wielkość aparatu rządowego i jego wpływ na wolne społeczeństwo powinny być jak najmniejsze – aczkolwiek wystarczające do obrony wolności i własności każdego obywatela.

Termin ukuł na początku lat 70. XX wieku filozof Samuel Edward Konkin.



Z Wikipedii:

Anarchokapitalizm (znany również jako „anarchia wolnościowa” lub „anarchizm rynkowy” lub „anarchizm wolnego rynku”) jest libertariańską i indywidualistyczną, anarchistyczną ideologią polityczną, która opowiada się za eliminacją państwa na rzecz indywidualnej suwerenności na wolnym rynku. Ekonomista Murray Rothbard jest uważany za twórcę tego terminu. Według opracowania Wójtowicza, w społeczeństwie anarchokapitalistycznym egzekwowanie prawa, sądy i wszystkie inne usługi bezpieczeństwa byłyby zapewniane przez dobrowolnie finansowane podmioty gospodarcze, takie jak prywatne agencje ochrony. Działalność osobista i ekonomiczna byłaby regulowana przez naturalne prawa rynku i poprzez prawo prywatne, a nie w wyniku działań politycznych. Wskutek braku organizacji państwowej nie mogłoby między innymi istnieć zjawisko zbrodni przeciwko państwu.



Jak sami Państwo widzą, partia a raczej kamaryla polityczna KORWiN ubrana w szaty narodowe i niepodległościowe, jako antykrólewski rokosz, chce szerzyć w Polsce anarchię pod przykrywką wolności i niepodległości. Będzie opowiadać się m.in. za prywatną służbą zdrowia i prywatnymi szpitalami, etc.

Na to dictum tj. na „szycie Polakom butów” przez korwinistów – anarchistów, mających za cel destrukcję ładu społecznego, gospodarczego, kulturowego tj. na powrót do czasów saskich („za króla Sasa jedz pij i popuszczaj pasa”) musimy jako Król Polski elekt odpowiednio zareagować, tym bardziej, że Janusz Korwin-Mikke i Grzegorz Braun deklarują się jako „monarchiści”.

Naszym zdaniem są to pseudomonarchiści.

W każdym razie w ich programie nie ma najmniejszej wzmianki o restytucji monarchii.



W tym miejscu chcemy zacytować fragment z książki Andrzeja Nowaka pt. „Dzieje Polski. Tom 1 do 1202. Skąd nasz ród.” Str.59:

„Potomkowie Lecha, opowiada dalej Długosz, pierwsi Polacy, żyli w skromności i prostocie pod panowaniem dynastii lechickiej. Kiedy ta wygasła, „dostojnicy i szlachta” zjechali się pod Gniezno i znieśli

ODEZWA PAŹDZIERNIKOWA DOBREGO WYBORU z 30 września A.D.2019

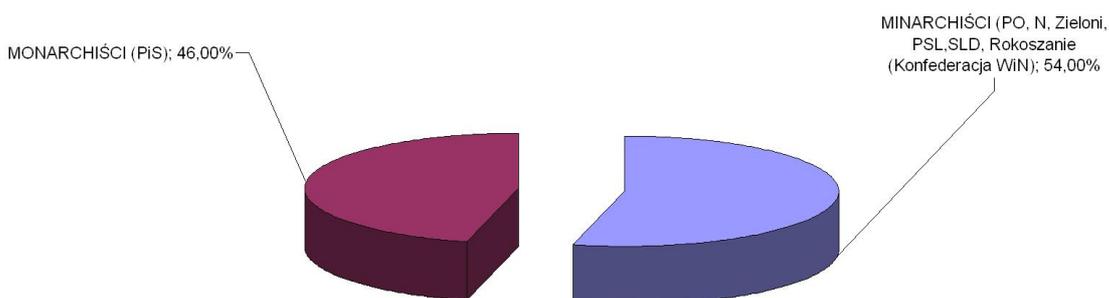


monarchię, ustanowili prawa i wybrali 12 mężów, którym powierzono władzę w kraju. Polacy „uwolnieni od jarzma książęcego stali ze wszystkich sił przy wolności, a mając w pamięci dawne uciemiężenia, na poddanie karków nowemu jarzmu żadną miarą nie zezwalali. [...] Polacy słusznie postanowili ustrój swój oprzeć na wolności i prawach w przekonaniu, że lepiej słuchać praw niż królów i byłaby ich Rzeczpospolita w szczęśliwości wzrastała, gdyby potrafili świeżo zdobytą wolność ustrzec i zachować”. Polacy zaczęli wolności szybko nadużywać, wybuchły spory i nienawiść między naczelnikami (oligarchami) oraz między nimi i ludem. Wykorzystali to osłabienie wewnętrzne sąsiedzi, najeżdżając i pustosząc kraj Lechitów. Wtedy właśnie, według chronologii Długosza, wkroczyła na arenę naszej historii Ruś. „Gdy Polacy toczyli między sobą wojnę domową, państwo ruskie powstało i rosnęło w siłę”.

By ratować ojczyznę, Polacy musieli wrócić do monarchii. Polacy „jakkolwiek, bowiem spróbowali już słodyczy wolności, tak powabnej, miłej i ze wszystkiego najbardziej pożądaney, dla podtrzymania jednak Rzeczypospolitej, która upadła za rządów licznych naczelników, i aby nie popaść w niewolę u nieprzyjaciół, wyrzekają się wolności, by rządy nad tak licznymi ludami i wielkimi krajami przekazać jednemu księciu i władcy i owego słuchać, gdy wedle jednego prawa rządził możnymi i słabszymi”. Wówczas to dokonano wyboru na władcę Kraka – znanego nam już z kroniki Wincentego [Kadłubka].”

Z CZYM WALCZYMY?

Z czym walczymy jako Król Polski elekt?

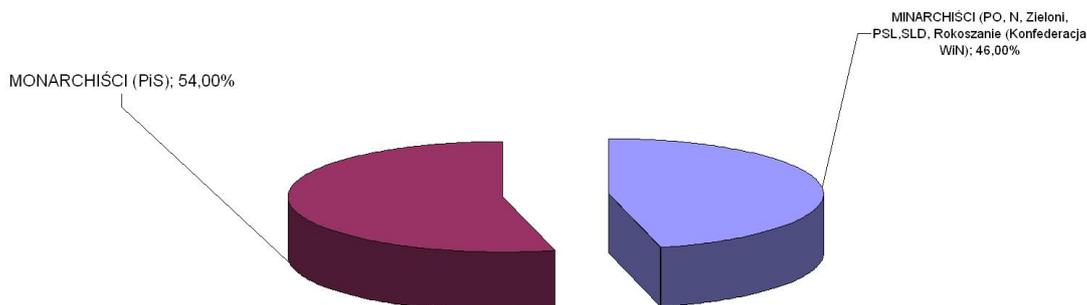


ODEZWA PAŹDZIERNIKOWA DOBREGO WYBORU z 30 września A.D.2019



NASZ CEL

CEL WYBORCZY KRÓLA POLSKI



Postanowiliśmy postawić sobie za cel, by polonizujący się i monarchizujący się „PiS” osiągnął większość bezwzględną w Sejmie i Senacie pozwalającą na samodzielne rządzenie.

Każdy inny wynik może oznaczać dla „PiS” utratę rządów, a dla Polaków anarchizację rządu. Robimy to dla Polski i Polaków a nie tylko dla Królestwa Polskiego. Nie mamy, bowiem żadnej pewności, co „PiS” z tym ewentualnym zwycięstwem zrobi i czy nam podziękuje?

Wydaje się, że „PiS”, który nie ma oficjalnego stronnika (abstrahujemy od tzw. Zjednoczonej Prawicy) powinien nasze poparcie zauważyć i docenić, bo nie ma innych popierających oficjalnie tę partię. Naszym zdaniem koalicja pozaparlamentarna „PiS” z Królestwem Polskim może przesądzić o wynikach wyborów. Nasze poparcie zewnętrzne może nie wystarczyć! Nie mamy, bowiem dostępu do mediów a więc dostępu do wielu Polaków wahających się, na kogo głosować. **Nie można wyborów pozostawić tzw. większości, bo większość w tym przypadku może się mylić.**



Do tej pory cały ten System był dla Nas wrogiem, ale nie wydaje się rozsądne pozwolić, np. w formule nawoływania do bojkotu wyborów, co byłoby czymś oczywistym, na to, by antykrólewski ROKOSZ KORWINA

ODEZWA PAŹDZIERNIKOWA DOBREGO WYBORU z 30 września A.D.2019



zdecydował o tym, kto i jak będzie rządził w Polsce po 13 października A.D.2019.

ROKOSZ KORWINA ze swej istoty chce zabrać głosy „PiS”-owi, szczególnie wśród niewyrobionej politycznie młodzieży.

Wyraźnie widać, że sama nazwa KONFEDERACJA jest dla korwinistów kamuflażem, by przy pomocy Ruchu Narodowego oraz „Pobudki” Grzegorza Brauna, pod szczytnymi hasłami dostać się jako ruch minarchistyczny, czyli anarchiczny do bolszewickiego Sejmu, by następnie rozpętać neojakobińską rewolucję w postaci demontażu państwa.

Każdy rozsądny Polak wie, że w tej części Europy, w którym leży Polska państwo musi być silne, bo inaczej nie ochroni Narodu od zagłady. Polska musi być wielka albo nie będzie jej wcale!

Cieszy nas podchwycenie przez „PiS” idei Trójmorza zaproponowanej przez Prezydenta USA Donalda Trumpa. Jest to całkowicie zgodne z Naszą ideą budowy Wielkiej Lechii.

Jak może wyglądać Polska pod rządami „PO”, tęczowej „Lewicy” oraz „PSL” wraz z anarchicznym „Korwinem” możemy sobie łatwo wyobrazić! Totalna degrengolada i demontaż państwa!

Szokuje kilka spraw:

PRIMO:

Janusz Korwin-Mikke deklaruje się monarchistą gdy już po pobieżnej analizie jego biografii widać, że jest deistą i anarchistą. W założeniach partii Konfederacja Wolność i Niepodległość oraz partii Korwin nie ma słowa o przywróceniu monarchii.

Korwiniści chcą wytworzoną przez nas przestrzeń polityczną dla monarchii, szczególnie u młodych ludzi, zagospodarować na swoje konto demagogicznymi i kłamliwymi deklaracjami o monarchizmie. Gdyby tych samych ludzi i tego samego Janusza Korwin-Mikkego przenieść do monarchii to jako minarchiści-anarchiści zapewne zwalczaliby monarchię i samego króla.



SECUNDO:

Pamiętamy jak kilka lat temu spotkaliśmy się z Tomaszem Sommerem redaktorem Naczelnym „Najwyższego Czasu”, proponując artykuł na temat Królestwa Polskiego - wywiad z Nami – bez najmniejszego odzewu.

TERTIO:

Partia KORWIN to ewidentnie ruch anarchistyczny, neojakobiński i antymonarchistyczny, czyli de facto minarchistyczny. Jedna litera a tak dużo zmienia!

Chodzi tym ludziom o osłabianie państwa pod szczytnymi hasłami wolności jednostki i wolności gospodarowania. Są to ewidentni oszuści polityczni i demagodzy, uwodzący swoją retoryką i schludnym wyglądem młodzieź. Wpisują się oni w działalność takich ludzi jak Jerzy Owsiak namawiający młodzieź do rewolucji obyczajowej.

Wiadomo, że jest wiele środowisk na świecie, chcących osłabić państwo robi to pod każdym pretekstem, nawet szczytnym.

IV. KONKLUZJE.

I. Jako Król Polski elekt, korzystając, miejmy nadzieję, z Daru Ducha Świętego w postaci Daru Rady, niniejszym radzimy Naszym Rodakom:

1. Kto nie jest przekonany do jakiegokolwiek Listy Wyborczej i jakiegokolwiek kandydata niech nie idzie na wybory 13 października A.D.2019.
2. Kto postanowił iść na wybory i głosować na kandydata Komitetu Wyborczego „PiS” – aprobujemy i rozumiemy takie działanie.
3. Kto postanowił iść na wybory i głosować na kandydata Komitetu Wyborczego PO, .N, IPL, Zieloni – nie aprobujemy takiego działania i traktujemy takie głosowanie jako działanie antypolskie – wrogie wobec Królestwa Polskiego.
4. Kto postanowił iść na wybory i głosować na kandydata Komitetu Wyborczego Stronnictwo Ludowe – nie aprobujemy takiego działania i traktujemy takie głosowanie jako działanie antypolskie – wrogie wobec Królestwa Polskiego.



5. Kto postanowił iść na wybory i głosować na kandydata Komitetu Wyborczego Sojusz Lewicy Demokratycznej – nie aprobujemy takiego działania i traktujemy takie głosowanie jako działanie antypolskie – wrogie wobec Królestwa Polskiego.
6. Kto postanowił iść na wybory i głosować na kandydata z Listy Komitet Wyborczy Konfederacja Wolność i Niepodległość – nie aprobujemy takiego działania i traktujemy takie głosowanie jako szczególnie groźne działanie antypolskie – szczególnie wrogie wobec Królestwa Polskiego.
7. Kto postanowił iść na wybory i głosować na kandydata z niewymienionych wyżej Komitetów Wyborczych – nie oceniamy takiego głosowania.

II. Zawieszamy warunkowo do końca roku 2019 infamię i banicję dla członków partii „PiS” pod warunkiem rozpoczęcia przed 31 grudnia A.D.2019 rozmów pokojowych (koalicja konwergencyjna) z Królestwem Polskim.

III. Zaprzestajemy uznawania za wrogów Królestwa Polskiego osób czynnie lub biernie uczestniczących w wyborach parlamentarnych do Sejmu i Senatu III RP w dniu 13 października A.D.2019.

IV. Proponujemy władzom „PiS” rozpoczęcie rozmów tworzących pozaparlamentarną koalicję konwergencyjną z Królestwem Polskim dążącą do:

- ❖ Corocznego wspólnego odnawiania Ślubów Lwowskich i Ślubów Brzeskich
- ❖ Odpartyjnienia Polski na rzecz Sejmików Ziemskich i Grodzkich różnego szczebla.



- ❖ Rezygnację z Urzędu Prezydenta Polski na rzecz Kanclerza Wielkiego Koronnego łączącego urzędy Premiera i Prezydenta oraz na rzecz Króla w Naszej osobie.

Najbliższa możliwość rozmów koalicyjnych zaistnieje na Sejmie Walnym Królestwa Polskiego w Licheniu Starym lub Kole w dniu 5 października A.D.2019, w rocznicę śmierci św. Faustyny Kowalskiej, o ile Rada Stanu, Rada Królewska, dwuizbowy Sejm Walny zaakceptują Nasze królewskie Konkluzje.

V. Przestrzegamy władze „PiS”, że swoim uporem i sprzeciwianiem się prawdziwej monarchii i Królestwu Polskiemu narażają Polskę na rządy anarchistów, destruktorów i dewiantów. Kolejne cztery lata takich pseudo rządów Polska i Polacy mogą nie przeżyć! Dojście do władzy korwinistów-anarchistów-neojakobinów spowoduje rewolucję w Polsce na wzór rewolucji francuskiej.

VI. Przestrzegamy władze „Ruchu Narodowego” oraz Szlachetnego J.W. Grzegorza Brauna, że firmują antykrólewski **ROKOSZ KORWINA**, szkodliwy dla Polski i Polaków. Nakłaniamy do wystąpienia z tego Rokoszu każdego świadomego Polaka.

VII. Nie możemy jako Król Polski nałożyć infamii i banicji na cały **ROKOSZ KORWINA**, bo jest tam wielu wartościowych Polaków jako „zakładnicy”.

VIII. Podtrzymujemy nałożoną wcześniej infamię i banicję ogólną dla wszystkich członków partii, z zastrzeżeniem czasowego zawieszenia takiej infamii i banicji dla członków „PiS”.



IX. Nakładamy infamię na partie: „Korwin”, „PO”, „Nowoczesna”, „SLD”, „Wiosna”, „PSL” uznając te partie jako wyjątkowo szkodliwe dla Polski i Polaków.

V. CZY PiS ŚWIADOMIE REJTERUJE?



Wiele faktów wskazuje na to, że władze „PiS” w sposób świadomy chcą utracić władzę. Choćby fakt „wystania” swoich elit do Europarlamentu, co osłabiło potencjał kampanijny „PiS”, co najmniej o 50%.

Czyżby, więc obowiązywała Umowa Magdalenkowa „Raz wy, raz my”?



Jeśli „PiS” ani przed wyborami ani po wyborach parlamentarnych, mimo samodzielnego zwycięstwa w nich, nie będzie chciało nawiązać współpracy koalicyjnej z Królestwem Polski, oznaczać to będzie, że nie chciało w istocie wygrać wyborów i nie chce rządzić monarchicznie. Wówczas, Naszym zdaniem, powinny w kierownictwie „PiS” nastąpić zmiany na ludzi nakierowanych na ratowanie dziedzictwa własnych osiągnięć, poprzez ich depozyt w ramach Królestwa Polskiego. Tylko w tej formule osiągnięcia „PiS” nie będą zmarnowane. W każdej innej formule, wcześniej czy później do władzy dojdą anarchiści i wszystko zniszczą.



Jeśli jest tak jak napisaliśmy wyżej, to tym bardziej nie można pozwolić, by cyniczną decyzją szefostwa partii „PiS” o świadomej rejteradzie, Polacy utracili to, co przez 4 lata osiągnęli dzięki własnej pracy i dość dobrym rządcom.

W interesie Polski i Polaków jest, by po wyborach „PiS” mógł samodzielnie rządzić, najlepiej oczywiście z pozaparlamentarną, oficjalną współpracą z Królestwem Polskim.

ODEZWA PAŹDZIERNIKOWA DOBREGO WYBORU z 30 września A.D.2019



Sursum Corda!

Victoria in Jesu Christo!

*Dano 30 września A.D. 2019 w Myszkowie, na Ziemi Korony Polskiej; w
Czwartym Roku Naszego Panowania.*



Wojciech Edward Rex Poloniae



ODEZWA PAŹDZIERNIKOWA DOBREGO WYBORU z 30 września A.D.2019





**WPIS Nr 55/09/2019
DO METRYKI KORONNEJ
z 30 września A.D.2019**
www.metrykakoronna.org.pl



www.królpolski.org.pl

ODEZWA PAŹDZIERNIKOWA DOBREGO WYBORU z 30 września A.D.2019



YouTube PL Szukaj Zaloguj się



Król Polski Wojciech Edward I Subskrybuj 231

Główna Video Playlisty Kanaly Informacje

KRÓL POLSKI TV - 2019.09.23 - MOW.



0:00 / 18:07

KRÓL POLSKI TV - 2019.09.23 - MOWA TRONOWA NA DZIEŃ...
 247 wyświetleń 6 dni temu
 PRZESILENIE RÓWNONOCNE
 JESIENNE - DOŻYNKI
 EWANGELIA na 23 września A.D.2019
 Przypowieść o lampie
 Łk 8, 16-18
 * Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza
 ...

Polecane kanały

- Sejm Walny Królest...
Subskrybuj
- Rada Królewska Kor...
Subskrybuj
- Zjazd Katolicki Chri...
Subskrybuj
- Sejmiki Ziemskie Kr...
Subskrybuj
- Królewska Husaria ...

Czytaj dalej

Oglądaj:
YouTube na Kanale

„Król Polski Wojciech Edward I”

<https://www.youtube.com/channel/UCQliZdbxZlQf5nQypEa4Weg>



ODEZWA PAŹDZIERNIKOWA DOBREGO WYBORU z 30 września A.D.2019





ODEZWA PAŹDZIERNIKOWA DOBREGO WYBORU z 30 wrzeźnia A.D.2019

